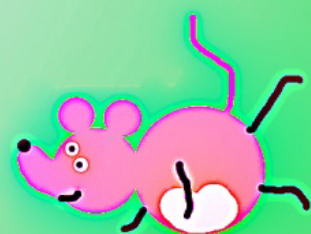


Katarzyna Michalec

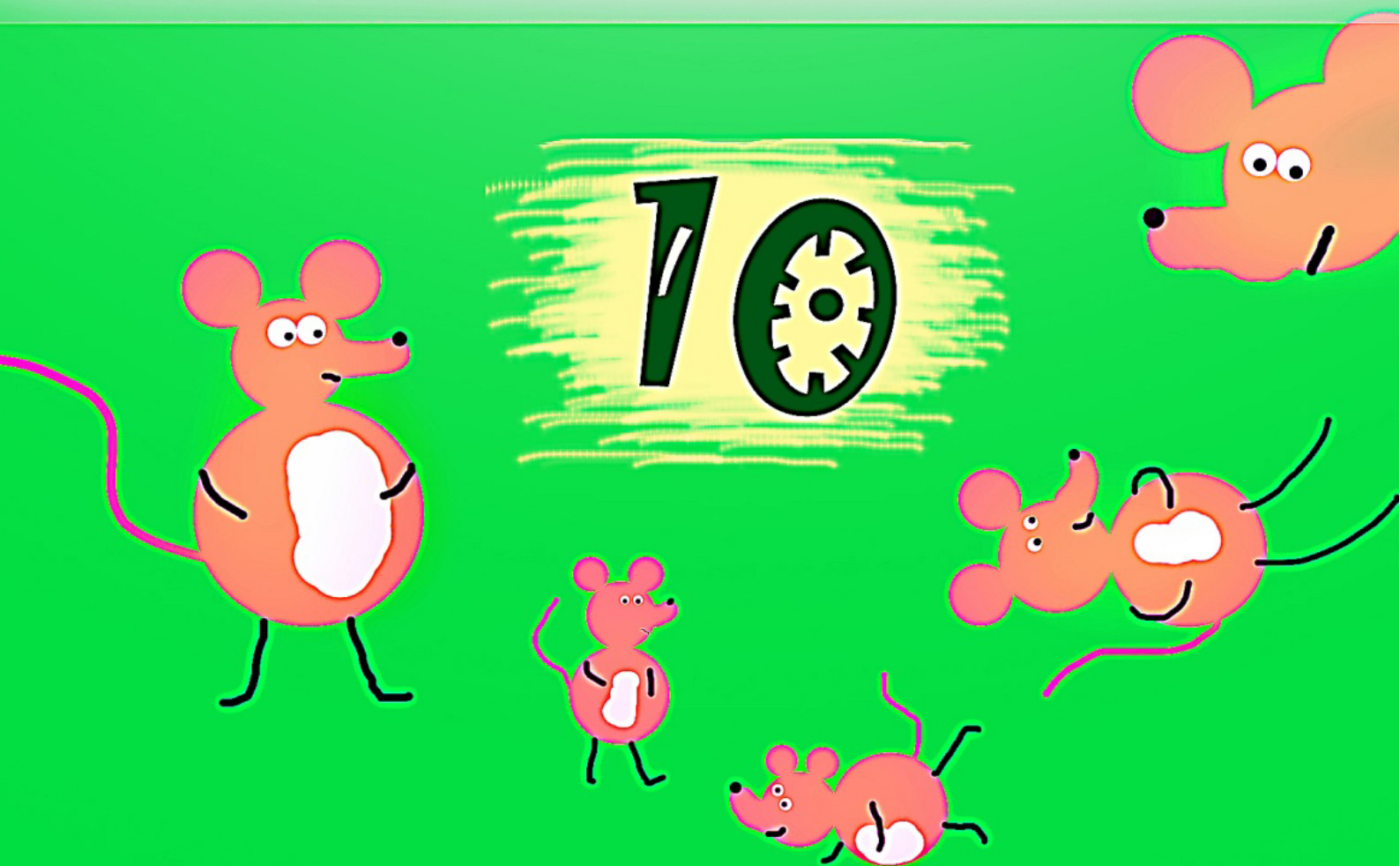


# MATEMATYCZNE

# HISTORYJKI



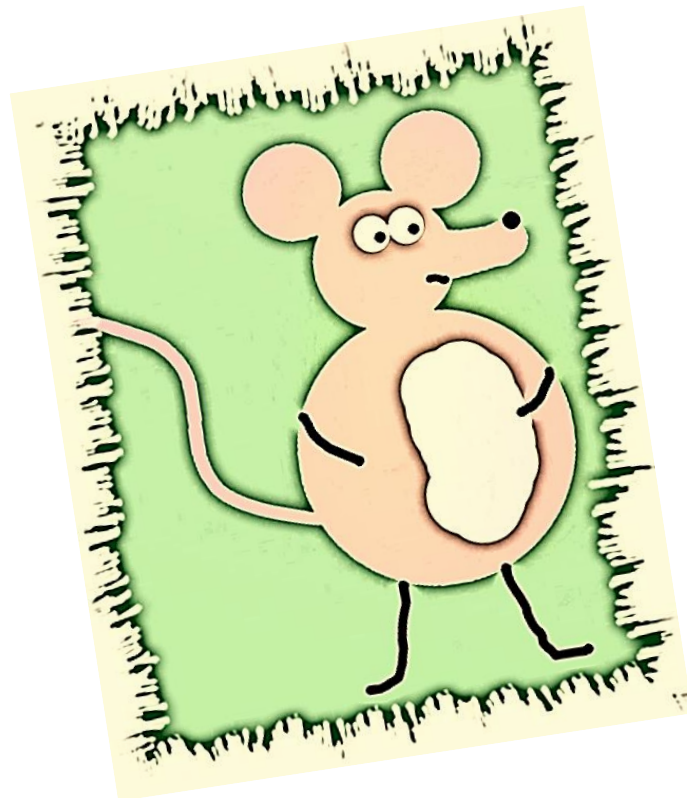
Uczymy się liczyć do 10



Katarzyna Michalec

# Matematyczne historyjki

Uczymy się liczyć do 10



© Copyright by Katarzyna Michalec & e-bookowo

Projekt okładki: Katarzyna Michalec

ISBN e-book: 978-83-8166-425-7

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo

[www.e-bookowo.pl](http://www.e-bookowo.pl)

Kontakt: [wydawnictwo@e-bookowo.pl](mailto:wydawnictwo@e-bookowo.pl)

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości

bez zgody wydawcy zabronione.

Wydanie I 2024

## Stoiki z marmoladą

W pałacu króla Teodora działy się dziwne rzeczy. Ze spiżarni zaczęły znikać stoiki z marmoladą. Było tam mnóstwo marmolady o smaku truskawek, gruszek czy moreli. Jednak te stały na półkach nietknięte. Znikała tylko marmolada o smaku leśnych jagód.

Zrobiła się wielka afera, gdyż to była ulubiona marmolada króla. Z **10** stoików brakowało **3** i na półce stało już tylko **7**. W związku z tym król postawił przed drzwiami spiżarni kilku uzbrojonych w ciężkie miecze rycerzy.

Nastąpiła noc. Jedyna świeca, która oświetlała drzwi spiżarni, nagle zgasła. Rycerze stracili czujność i zapadli w głęboki sen. Nazajutrz, gdy tylko głośnie bicie dzwonów ogłosiło zmianę warty, rycerze skoczyli na równe nogi. Niestety, tej nocy zniknęły kolejne **2** stoiki z marmoladą. Teraz królowi pozostało zaledwie **5** stoików.

Władca na tę wieść omal nie wybuchnął ze złości. Kazał podwoić wartę, która miała pilnować spiżarni jak oka w głowie. Tym razem żaden z rycerzy nie zasnął. Ale po spiżarni ktoś w nocy buszował i skradł **1** stoik marmolady. Wszyscy byli zaskoczeni, bo tylko ktoś niewidzialny mógłby przedostać się przez tak pilnie strzeżone drzwi.

Król nakazał dokładnie przeszukać każdy kąt spiżarni. Okazało się, że za skrzynią kukurydzy była dziura w ścianie, przez którą zapewne szczury wyniosły stoiki. Dziurę natychmiast zatkano, a król na wszelki wypadek zabrał pozostałe stoiki i schował je w swojej komnacie. Zostały mu tylko **4**, więc sam postanowił zadbać o ich bezpieczeństwo.

Nigdy nie wyszło na jaw, że rabusiem wcale nie były szczury, tylko księżniczka, która wchodziła do piwnicy tajemnym przejściem i podkradała marmoladę. Ona także lubiła ją najbardziej ze wszystkich słodkości.

Rozwiąż zadania:

**10** stoików – **3** stoiki = ..... stoików

**7** stoików – **2** stoiki = ..... stoików

**5** stoików – **1** stoik = ..... stoiki

Pokoloruj



## Magiczne naczynie

Artur każdego dnia przemierzał pieszo długą drogę do szkoły. Wszyscy jego koledzy jeździli na rowerach lub hulajnogach, ale rodzina Artura była biedna i nie było ich stać na zakup żadnego z tych pojazdów. Chłopcu było smutno z tego powodu, gdyż bardzo pragnął mieć rower.

Pewnego razu, gdy szedł ścieżką i patrzył na czubki butów, dostrzegł coś w kępie trawy. Było to jakieś naczynie, kształtem przypominające czajnik. Wzbudziło ono jego zainteresowanie, gdyż pomalowane było w różne kolorowe wzory. Artur postanowił zabrać znalezisko do domu.

Zrobił zaledwie kilka kroków, a tu na ścieżce dostrzegł monetę. Były to **2** złote. Chłopiec ucieszył się, bo jeszcze nigdy nie znalazł żadnych pieniędzy. Podniósł monetę i wrzucił ją do naczynia. Po chwili coś zwróciło jego uwagę. Potrząsnął kolorowym naczyniem, gdyż miał wrażenie, jakby było w nim więcej monet. Zajrzał do środka, a tu, ku jego zdziwieniu, suma zwiększyła się o kolejne **2** złote. Razem miał już **4** złote. Wyjął je, żeby dokładnie policzyć i ponownie wrzucił do środka. Pomyślał, że to zwykły przypadek.

Wkrótce Artur potknął się i znowu zamieszał monety w naczyniu. Tym razem przestraszył się nie na żarty, gdyż suma pieniędzy wzrosła o kolejne **2** złote. Razem miał już **6** złotych. Chłopiec postanowił sprawdzić to raz jeszcze i powtórzył czynność. Rzeczywiście, w naczyniu pojawiły się następne **2** złote. Dawało mu to razem **8** złotych. Artur domyślił się, że ma do czynienia z jakąś magią. W ciągu paru minut udało mu się zebrać tak dużo pieniędzy.

Tajemnicze naczynie było prawdziwym skarbem. Chłopiec zabrał je do domu i ukrył pod łóżkiem. Każdego dnia pojawiały się w nim kolejne monety. Artur postanowił wykorzystać to i zebrać tyle pieniędzy, aby wystarczyło mu na nowy rower. A gdy już spełni swoje marzenie, odniesie naczynie tam, gdzie je znalazł. Może komuś innemu także przyniesie szczęście.

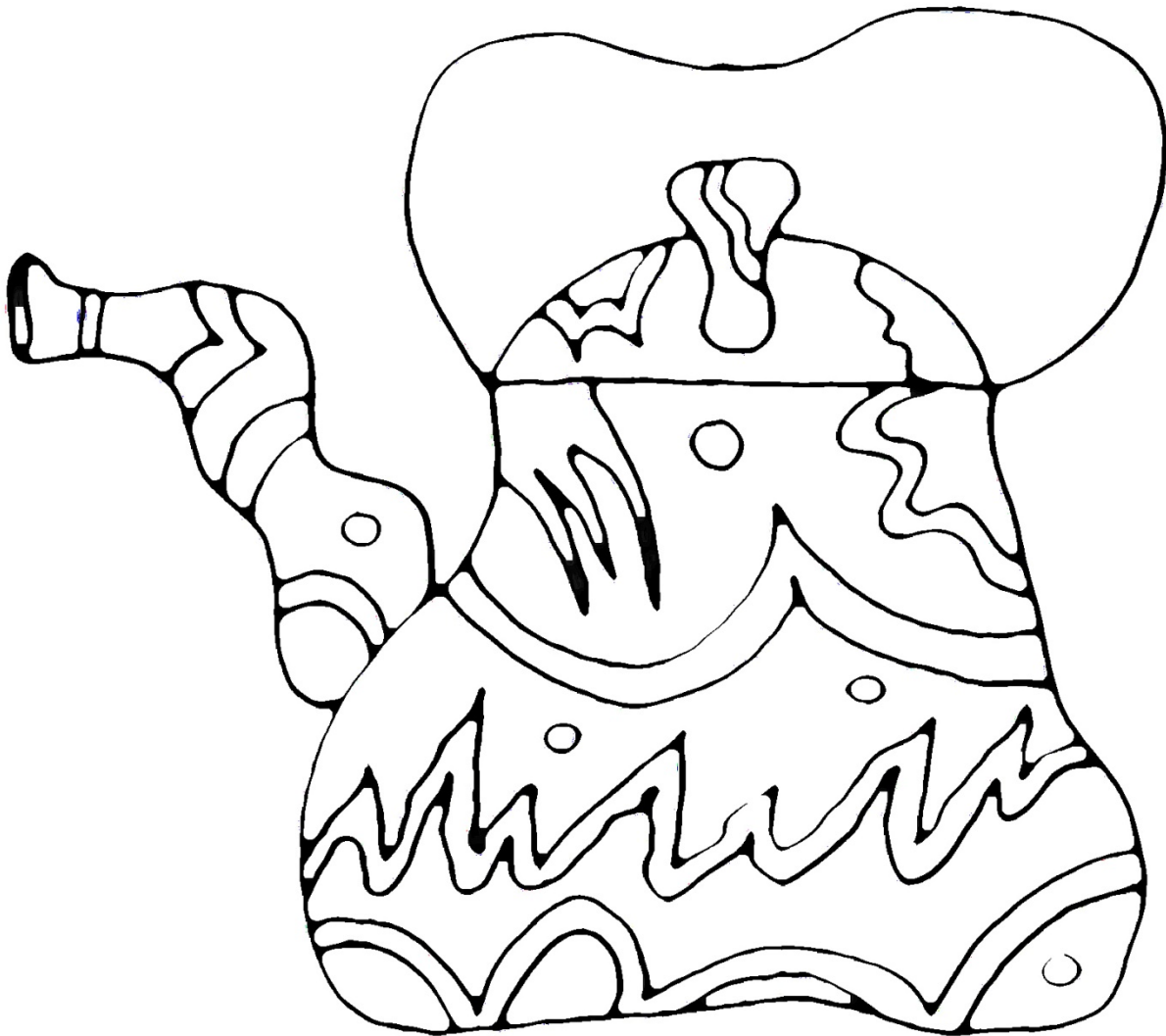
Rozwiąż zadania:

$$2 \text{ złote} + 2 \text{ złote} = \dots \text{ złote}$$

$$4 \text{ złote} + 2 \text{ złote} = \dots \text{ złotych}$$

$$6 \text{ złotych} + 2 \text{ złote} = \dots \text{ złotych}$$

Pokoloruj



## Mysia rodzina

W gęstym lesie, w pniu wielkiego dębu mieszkała mysia rodzina: **2** dorosłe myszy, czyli mama i tata, oraz **8** małych myszek. Wszystkich razem było **10**.

Z rana zawsze panował tu wielki chaos. Domownicy krzątali się po ciasnym mieszkaniu. Każdy czegoś szukał: a to szalika, a to buta, to znów drugiego śniadania do szkoły. Ktoś komuś zabrał grzebień, a ktoś inny pomylił szczoteczki do zębów. Czasem wrzało tu jak w ulu. Spokój nastawał dopiero wtedy, gdy wszyscy opuścili dom.

Pierwszy wychodził tata z **5** najstarszymi myszkami, które zawoził do szkoły na krańcu lasu. Gdy te **6** myszek opuściło mieszkanie, w domu pozostawała **1** mysz (mama) i **3** najmłodsze myszki, czyli razem **4** myszy. Maluchy wychodziły pół godziny później. Mama zaprowadzała je do przedszkola, a sama udawała się do pracy. Wówczas w domu nie było już nikogo, żadnej myszki, po prostu **0**.

Ale zostawał ktoś inny. To pająk, który siedział schowany za szafką i cierpliwie czekał, aż całe towarzystwo opuści dom. Teraz mógł wyjść i w spokoju spoglądać przez okno na to, co dzieje się w lesie.

Rozwiąż zadania:

$$2 \text{ myszki} + 8 \text{ myszek} = \dots\dots \text{ myszek}$$

$$1 \text{ myszka} + 5 \text{ myszek} = \dots\dots \text{ myszek}$$

$$1 \text{ myszka} + 3 \text{ myszki} = \dots\dots \text{ myszki}$$

$$10 \text{ myszek} - 6 \text{ myszek} - 4 \text{ myszki} = \dots\dots \text{ myszek}$$



Pokoloruj

